Stefan Gełdon

Teatr przedmiotów
Teatr rzeczy

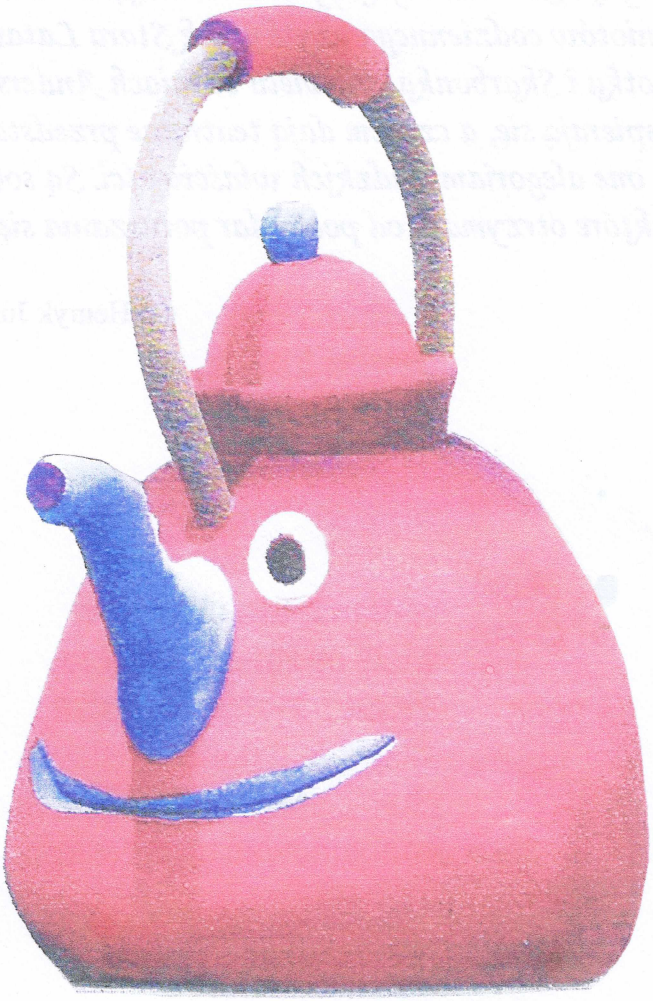

Technika teatru lalek zeszyt 26

Świat przedmiotów dokonał również inwazji na baśń, przede wszystkim na baśnie andersenowskie. Częściowo były to różnego rodzaju figurki jak Ołowiany Żołnierzyk, Kominiarczyk czy Pastereczka, ale wiele z nich należało do rodziny przedmiotów codziennego użytku, jak Stara Latarnia, Kołnierzyk, Podwiązka, Szczotka i Skarbonka. W wielu baśniach Andersena przedmioty wiodą rozmowy, spierają się, a czasem dają teatralne przedstawienia. W zasadzie nie są one alegoriami ludzkich właściwości. Są sobą, to znaczy są przedmiotami, które otrzymały od poety dar poruszania się i dar mowy.

(-) Henryk Jurkowski.

Stefan Gełdon

Teatr przedmiotu – Teatr rzeczy

Teatr przedmiotu czy teatr rzeczy? Według Słownika języka polskiego (tom 3) "Przedmiot to rzecz postrzegana zmysłami jako odrębny element rzeczywistości: przedmioty codziennego użytku, temat, treść, wątek czegoś, zagadnienie, przedmiot zabiegów, starań, itd." Natomiast według Julii Didier (Dictionaire de la philosophie)termin "przedmiot nie oznacza tego samego co termin realny (coś realnego)... Przedmiot jest zawartością naszej myśli i przeciwstawia się podmiotowi myślącemu. pod tym względem może oznaczać wrażenie lub uczucie, a niekoniecznie przedmiot realnie istniejący." Cytowany wyżej Słownik języka polskiego stwierdza, że rzecz to przedmiot materialny, często w przeciwstawieniu do istoty żywej. Również Encyklopedia powszechna PWN podaje, że "Rzecz to wyodrębniona materialna część przyrody, w stanie pierwotnym lub przetworzonym, stanowiąca samoistne dobro. ... Nie są rzeczami dobra niematerialne."

A więc TEATR PRZEDMIOTU czy TEATR RZECZY?

W tym zeszycie techniki teatru lalek zamierzam przedstawić przedmioty materialne i rzeczy, które mogą funkcjonować w teatrze. Będą to przedmioty realne i rzeczy, ich modele i atrapy, czy też przedmioty i rzeczy ucharakteryzowane.

W dalszych rozważaniach ograniczę się do technicznej strony teatru przedmiotu i rzeczy. Natomiast chcącym bliżej poznać teoretyczne zagadnienia teatru przedmiotu i rzeczy odsyłam do opracowań wyszczególnionych w bibliografii tego zeszytu.

Teatr przedmiotu i rzeczy postaram się przybliżyć w oparciu o niżej wymienione zagadnienia:

1. Przedmiot - rzecz, jako element gry teatralnej
2. Atrapy (imitacje) konkretnych rzeczy
3. Animacja przedmiotu - rzeczy
4. Etiudy z przedmiotem - rzeczą
5. Lalki z rzeczy
6. Propozycje repertuarowe dla teatru przedmiotu i rzeczy

Przedmiot – rzecz, jako element gry teatralnej

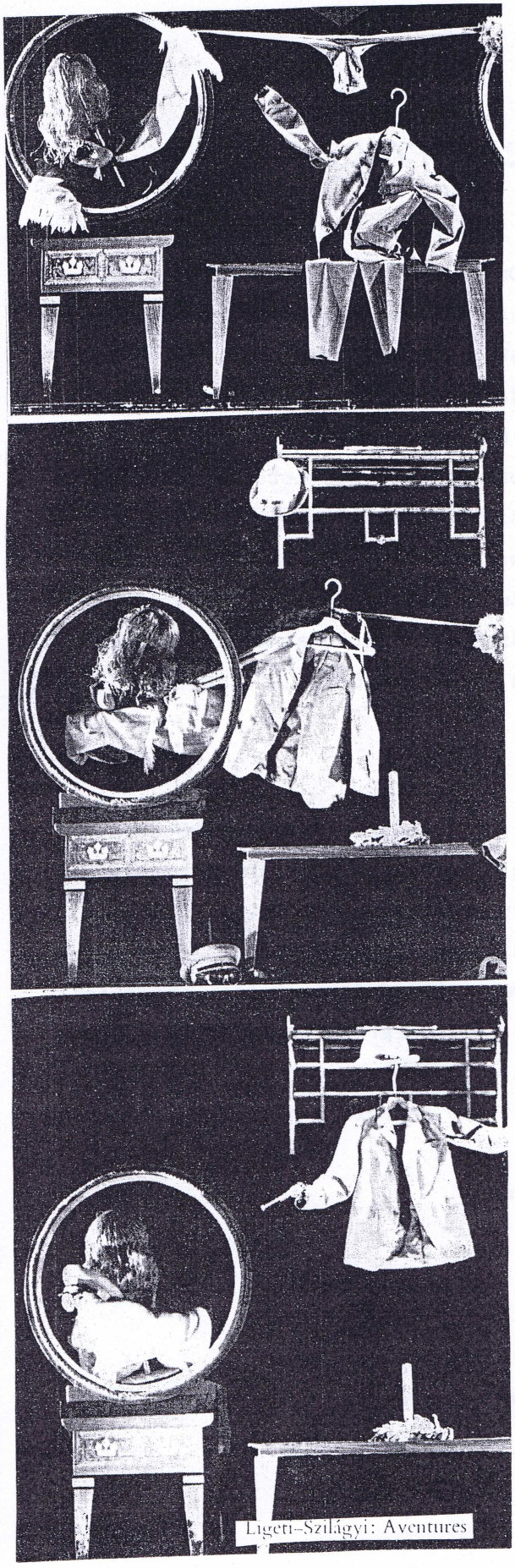

Fot.1. Budapeszteński Teatr Lalek
Ligeti-Szilágyi:"Przygoda"

Przedmiot w teatrze jest wykorzystywany jako znak, symbol, rekwizyt, dekoracja, jako rzecz codziennego użytku, a także jako główny bohater akcji scenicznej.

Lalkarze korzystają z przedmiotów w celach teatralnych, najczęściej zmieniają ich funkcję. Lalkarz ożywiając dany przedmiot przekształca go w lalkę - postać sceniczną, która może powstać z tkaniny, ubioru, narzędzia, naczyń i przyborów, zabawek dziecięcych, owoców i warzyw, wypieków, mebli, książek i gazet oraz wielu innych rzeczy.

Elżbieta Olinkiewicz w Słowniku teatr i dramat pisze między innymi: "Przedmiot w teatrze w zależności od rodzaju spektaklu, konwencji teatralnej, założeń inscenizacyjnych może nosić cechy imitowania świata, np. w teatrze naturalistycznym, ale może być też znakiem symbolicznym lub metaforycznym, gdy podczas gry podlega manipulacjom, staje się rekwizytem, może być częścią dekoracji, maszynerii teatralnej, może tworzyć rzeczywistość teatralną istniejącą ponad częścią znaczeniową: gdy uczestniczy w grze podmiotowo, może stawać się częścią abstrakcji scenicznej, może też obrazować stany emocjonalne postaci. Zwykle nie ogranicza się do sfery znakowej przedstawienia i nie bywa wykorzystywany wyłącznie w funkcji mimetycznej, często może realizować funkcje odległe od rzeczywistych i mieć wiele sensów, np. symboliczny, metaforyczny, zabawowy, itp. W zaleności od konwencji spektaklu oraz skojarzeń widza tworzy dodatkowe znaczenia teatralne." Tak więc jak pisze H.Jurkowski (TL2/9)"Na scenie przedmiot użytkowy wizualnie pozostaje sobą. Zatem percepcja w teatrze przedmiotów, w pierwszych chwilach, dotyczy tego, co wiemy o przedmiotach i tego, co w pierwszej chwili widzimy na scenie. W toku gry aktor - animator sugeruje

nam inne znaczenie przedmiotu, wynikające z odgrywanej anegdoty czy fabuły."

Atrapy (imitacje) konkretnych rzeczy

W wielu spektaklach teatralnych jego realizatorzy korzystają z imitacji rzeczy i przedmiotów. Mogą to być dekoracje na przykład: drzewa, domy itp. (ilustr. 2)

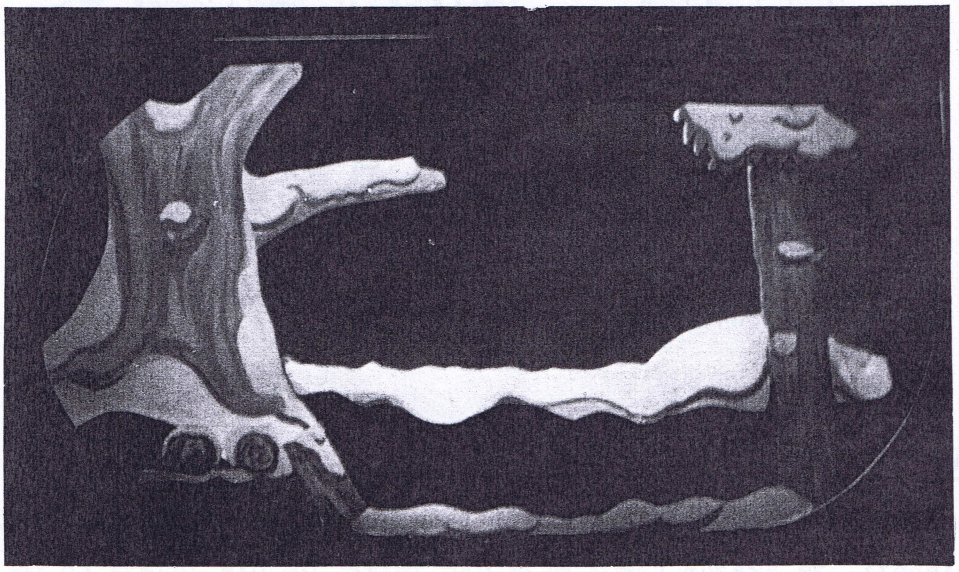

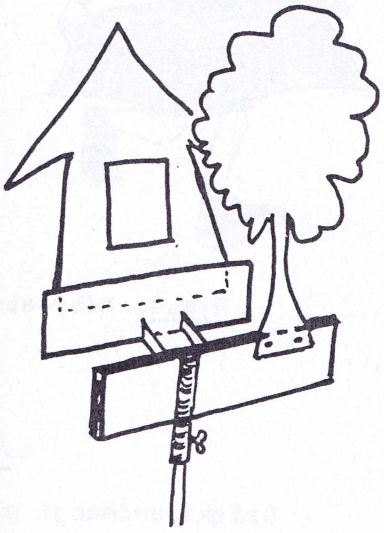

Fot.2. Atrapy drzew jako dekoracja na scenie parawanowej

Rys.3. Schemat atrapy rozkwitającego tulipana

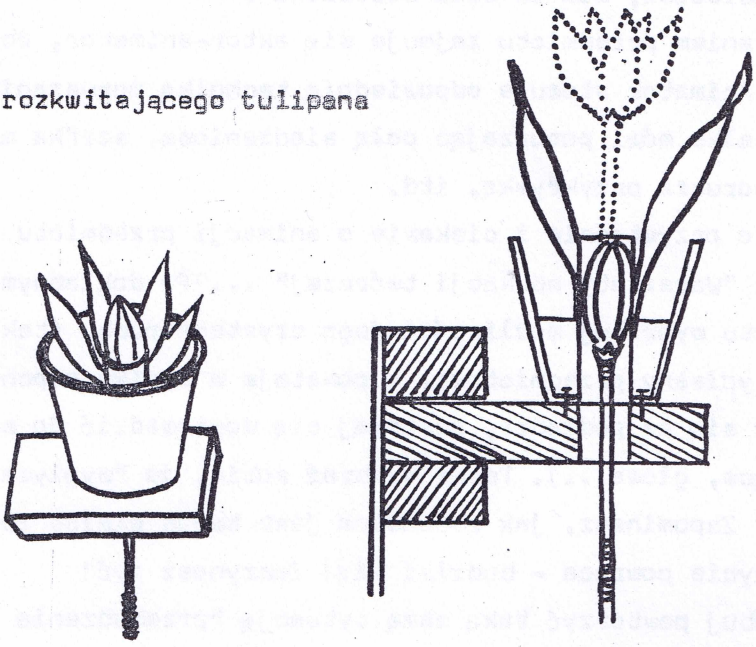

Zdarza się, że zespoły teatralne realizują przedstawienia, w których występują niby-atrapy przedmiotów. Na Rys.4. pokazano takie niby-atrapy mebli wykonanych z kartonowych pudeł: na przykład stolik to blat wycięty z kartonu, a komoda to pudło z wyciętymi otworami i narysowanymi szufladami.

Pokazane na rysunkach niby-atrapy są ściśle związane z ich animatorami.

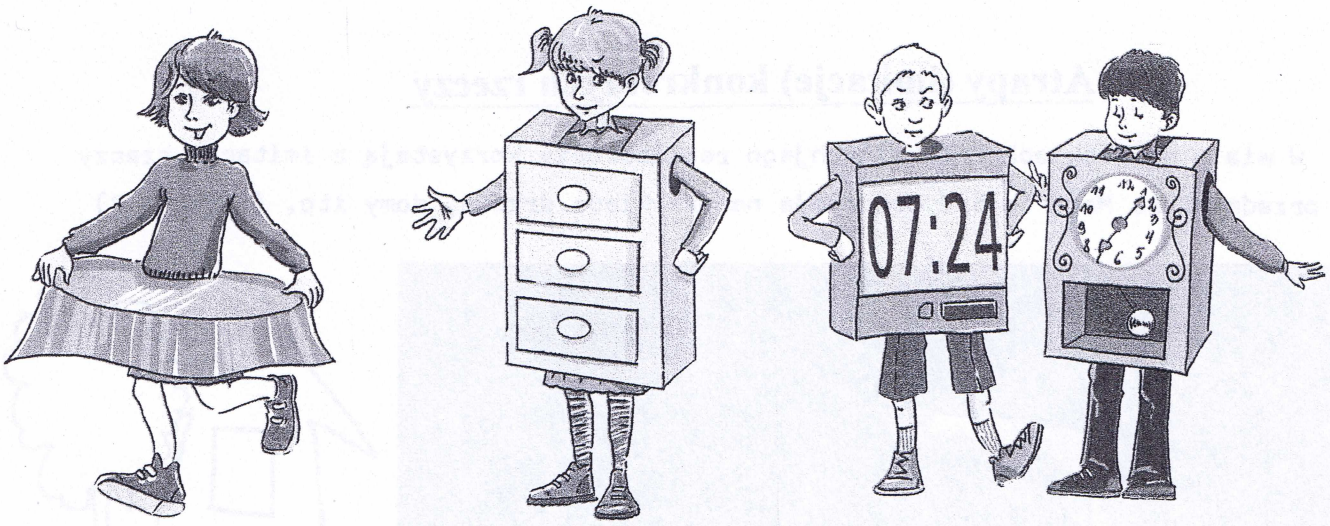

Rys.4. Niby-atrapy mebli z ich animatorami.

Animacja przedmiotu – rzeczy

Dzięki animacji przedmioty - rzeczy stają się lalkami teatralnymi. Amerykański lingwinista Benski twierdzi, że "każda rzecz może być lalką, bo nie zależy to od jej właściwości, ale od woli człowieka".

Ożywianiem przedmiotu zajmuje się aktor-animator, obecnie często widoczny dla widza. Animator stosuje odpowiednią technikę poruszania danego przedmiotu - rzeczy, np. wersalka mówi poruszając połą siedzeniową, szafka mówi (porusza) szufladką, garnek porusza przykrywką, itd.

Bardzo przystępnie i ciekawie o animacji przedmiotu mówi Beata Pejcz w pracy zbiorowej "Warsztaty edukacji twórczej" ..."Po dokładnym poznaniu konkretnego przedmiotu wypróbuj możliwości jego czystego ruchu (taki ruch, który jest naturalnie przypisany przedmiotowi, a powstaje w wyniku popchnięcia, podrzucania itp.)

- Połóż się na podłodze, postaraj się doprowadzić do stanu pełnego relaksu (ciężkie nogi, ręce, głowa...). Teraz wyobraź sobie, że "wypływa" z ciebie życie. Zapominasz siebie. Zapominasz, jak zbudowane jest twoje ciało, zapominasz, gdzie jesteś. Po chwili życie powraca - budzisz się! Zaczynasz żyć!

- Spróbuj powtórzyć taką samą sytuację "przebudzenia z niebytu" za pomocą wybranego przedmiotu. W tym ćwiczeniu najważniejsza jest iluzyjność momentu ożywienia. Widz powinien uwierzyć, że papier sam oddycha, folia sama rozprostowuje się z kuli, w jaką była zwinięta, materiał sam pełznie po podłodze, itp.

- Spróbuj wzbogacić animowany przedmiot o możliwość prymitywnego odczuwania: bólu, głodu, strachu itp. Przedmioty zaczynają się poruszać w przestrzeni, poznawać otoczenie, np. w poszukiwaniu pożywienia, uciekać w obawie o życie itp.

- Kolejnym etapem wzbogacania jest dodawania "uczuć wyższych", zdolności emocjonalnego odbierania bodźców i reagowania na nie (pojawić się mają: radość, złość, smutek, sympatia itp.). W bardzo ogólnie postawione zadanie (np. postać-kapelusz budzi się w obcym nieznanym otoczeniu) uczestnicy sami mają wpisać dokładny, wymyślony przez siebie - a zgodny z fizycznością przedmiotu - charakter postaci, tworzą motywacje dla kolejnych działań i układają całą dramaturgię etiudy.

Rozmowa o pokazach:

Realizatorzy wskazują na różnice między kolejnymi stadiami rozwoju tworzonych postaci: od biologicznego, przez animizację aż do personifikacji. Uwagę skupiamy przede wszystkim na najwyższym poziomie. Po wielokrotnym wykonaniu ostatniego ćwiczenia z wykorzystaniem coraz bardziej złożonych przedmiotów (od papieru, szmaty, worka do miotły, buta, kapelusza, krzesła, itp.) można wskazać trzy podstawowe fazy działania postaci:

- odbieranie bodźca: posta- słucha, patrzy, dotyka, wącha, liże,...
- przetwarzanie bodźca: postać myśli co w grze oznaczamy przez pauzę,
- reakcja na bodziec: ucieczka, agresja, wzrost zainteresowania itp.

Każda z postaci: but, kapelusz, parasol itd. ma swoją własną anatomię, będącą zewnętrznym wyrazem jej "osobowości". Specyficzny więc, dla każdej z nich, będzie sposób zachowań, a ich suma ma złożyć się na artystyczne przetransponowanie, a nie na wierne naśladownictwo zachowań ludzkich. I tak np. szczęśliwy But z radości może przezwyciężyć prawo ciążenia, podskakując wysoko w zwolnionym tempie, agresywny Parasol może kłuć szpikulcem, ostrym ruchem składać i rozkładać druty odstraszając wroga, itp. Wszystkie te ćwiczenia mogą służyć też jako gry teatralne dostosowane do wieku uczestników w zespole dziecięcym i młodzieżowym."

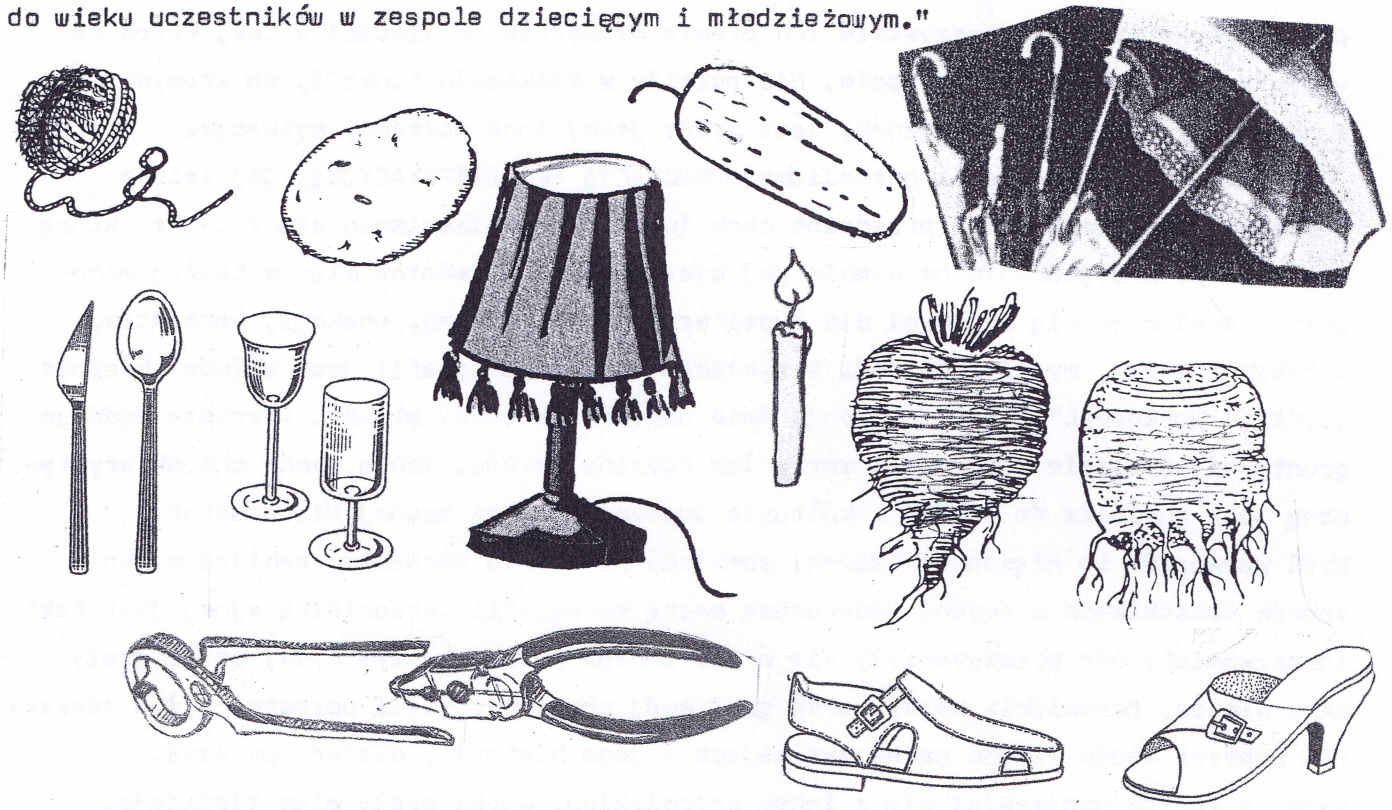

Rys.5. To tylko niektóre rzeczy "oczekujące" na ożywienie.

Etiudy z przedmiotem

Lalkarskie etiudy to ćwiczenia w grze z lalką - przedmiotem, to ćwiczenia animacyjne stanowiące podstawowy środek wyrazu artystycznego teatru lalek.

Interesujące propozycje etiud z przedmiotem opisuje Piotr Damulewicz w artykule ETIUDA Z PRZEDMIOTEM (Teatr Lalek 6/1984) "Gra przedmiotem jest wynikiem gruntownej analizy formalno-ideowej przedmiotu. Taka właśnie analiza jest niezbędna do świadomego kreowania teatru przedmiotu i świadomego wykorzystywania jego efektów. Szczegółowe opisanie działań scenicznych przedmiotu zarówno pod względem formy jak i treści nazwiemy monografią przedmiotu.

Wyodrębniamy trzy podstawowe rodzaje monografii przedmiotu. Pierwszą z nich roboczo nezwiemy monografią metamorfozową. Polega ona na tym, że w szukaniu możliwości wyrazowych przedmiotu wykorzystuje się jego zdolności do przekształcania się. Oczywiście takie możliwości wynikają przede wszystkim z cech fizycznych przedmiotu. Przykładem takiego działania może być METAMORFOZA. Etiuda wykonywana z użyciem sprężyny dość długiej i miękkiej co umożliwiało formowanie jej w różne postaci i symbole. I tak przy dźwiękach umiejętnie dobranej muzyki sprężyna przekształcała się w motyla, łabędzia, ślimaka, małża. Na koniec wróciła do pierwotnej formy, stała się znowu sprężyną.

Innym przykładem monografii metamorfozowej... stały się dętki. Różne - rowerowe, samochodowe, motocyklowe itd. Umiejętnie przekształcone symbolizowały inne przedmioty, a także zachowania lub emocje. I tak dętki były... końmi, kowbojami, kulami karabinowymi, policjantem, niewidomym, traktorem, robotem, sercem, perkusją... Był to program wykorzystujący wszystkie lub prawie wszystkie możliwości dętek, które to ulegały ustawicznej metamorfozie. Nie pełniły w spektaklu funkcji, do których z natury rzeczy są przeznaczone, lecz grały jakby inne postaci, sytuacje.

Drugi rodzaj monografii nazwaliśmy MONOGRAFIĄ PERSONIFIKACYJNĄ. Jej istota polega na przyjęciu przez przedmiot cech ludzkich, utożsamianiu się z osobą, którą gra poprzez przyjmowanie na siebie jej właściwości. Przedmiot więc w takiej monografii posługuje się typowymi dla ludzi sposobami zachowań, reakcji, kontaktów, a także przeżyć, myśli i doznań. Przykładem takiej monografii jest etiuda zbiorowa ..."Król Workopust". Tytuł sugeruje dwie podstawowe cechy etiudy. Pierwsza poddaje gruntownej analizie możliwości worka lub rodziny worków. Drugą cechą charakterystyczną jest analogia do znanej w kulturze ludowej postaci zwanej Mięsopustem. Król Workopust to Mięsopust zagrany workiem. Filozofia karnawału nabiera w ten sposób dodatkowych znaczeń. Podstawową cechą monografii personifikacyjnej jest fakt, iż przedmioty nie przeistoczyły się w nic innego poza tym czym były, czyli grały same siebie. Oczywiście każdy worek grał swój charakter czyli uczestniczył w zdarzeniu poprzez swoje własne cechy wynikające z jego historii, doznań, przeżyć. Każdy z worków utożsamiał się z innym człowiekiem. Worki grały więc złodzieja, żebraka, lizusa, dziwkę, donosiciela, ludzi z marginesu, słowem ludzi ubogich materialnie i moralnie.

Całość monografii ma przebieg dramatyczny i skomponowana jest zgodnie z podstawowymi zasadami budowy dramatu chociaż nie jest oparta o tekst literacki. Ten rodzaj monografii uważam za szczególnie ciekawy, gdyż stwarza nieograniczone możliwości realizowania najprzeróżniejszych pomysłów dramatycznych wypływających z potrzeby duchowej autorów.

Istnieje też trzeci rodzaj monografii MONOGRAFIA SYMBOLICZNA. W tym wypadku przedmiot będący podmiotem obserwacji nie ulega metamorfozie i nie gra samego siebie, nie personifikuje się lecz pełni w spektaklu rolę symbolu. Przykładem tego typu monografii może być spektakl "Buty". Przedmiotem opisu jest rodzina butów. Jednak nie buty są bohaterem zdarzenia lecz ludzie, którzy te buty nosili. But stał się symbolem człowieka. Tematem spektaklu nie są przeżycia butów lecz za pomocą butów pokazane zostały losy ludzkie. Kiedy buty zbiorą się w gromadę, to wiemy, że to my np. wiecujemy. Monografia symboliczna jest jakby podstawą myślenia o teatrze w ogóle, a przede wszastkim jest jednym z głównych elementów kształtowania wyobraźni artystycznej niezbędnej w uprawianiu sztuki aktorskiej."

Lalki z rzeczy

Lalki z "rzeczy" można wykonać najprzeróżniejszych, najczęściej niepotrzebnych już przedmiotów. Istnieją nieograniczone możliwości łączenia ze sobą różnych rzeczy. Wystarczy trochę fantazji, wyobraźni i odwagi, by zrobić interesującą lalkę. Ciekawe lalki możemy wykonać z przedmiotów kuchennych: sitek, cedzaków, pokrywek, garnków, lejków, drewnianych łyżek, tłuczków, deseczek itp. patrz rysunki 6 i 7.

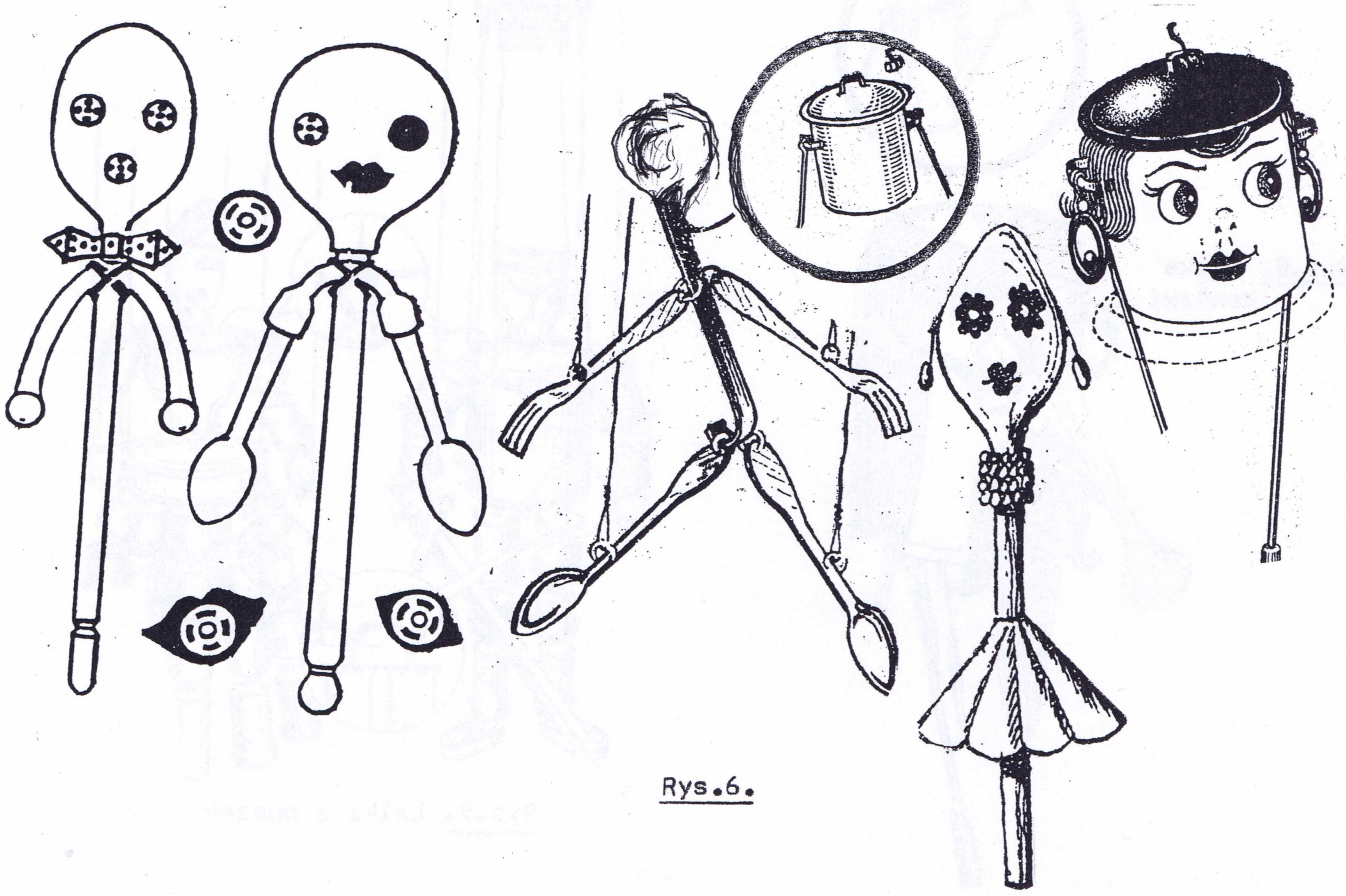

Rys.6.

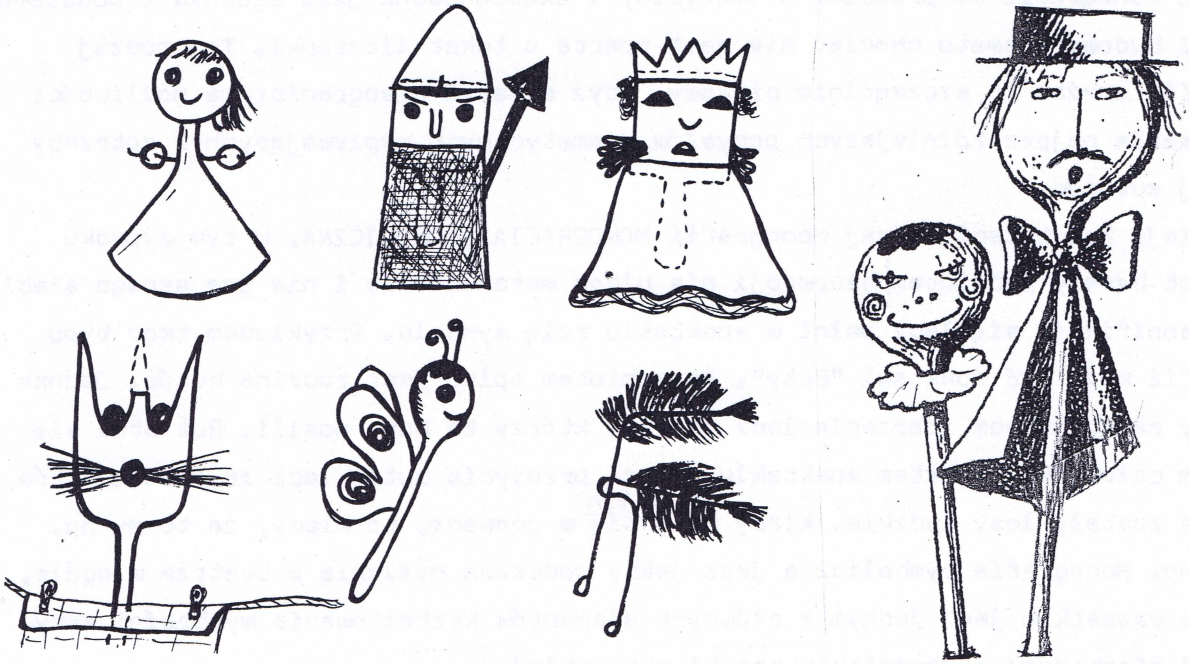

Rys.7.

Lalki z rzeczy mogą być kombinacją połączeń różnych przedmiotów: plastykowych butelek, opakowań,pudełek, mioteł, wyciorów, trzepaczek, cedzaków, parasoli,gąbek, plastykowych toreb i siatek itd.

Wiele takich lalek opisałem w zeszycie 15 Techniki teatru lalek pt. "Lalki improwizowane". Niżej zamieszczone ilustracje pokazują tylko niektóre możliwości wykorzystania rzeczy do wykonania lalek.

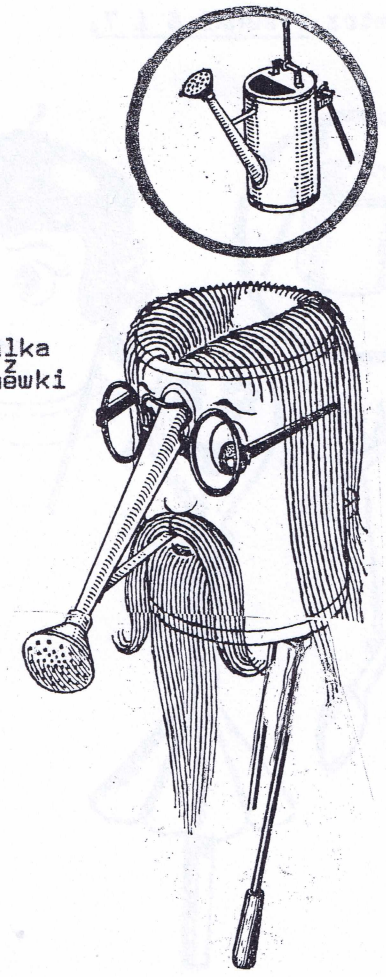

Rys.8. Lalka z konewki

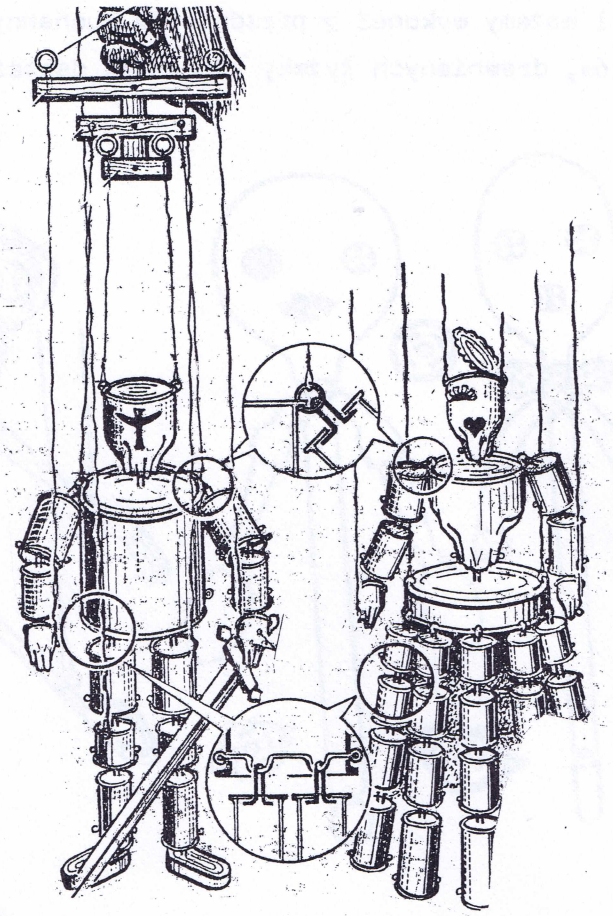

Rys.9. Lalki z puszek

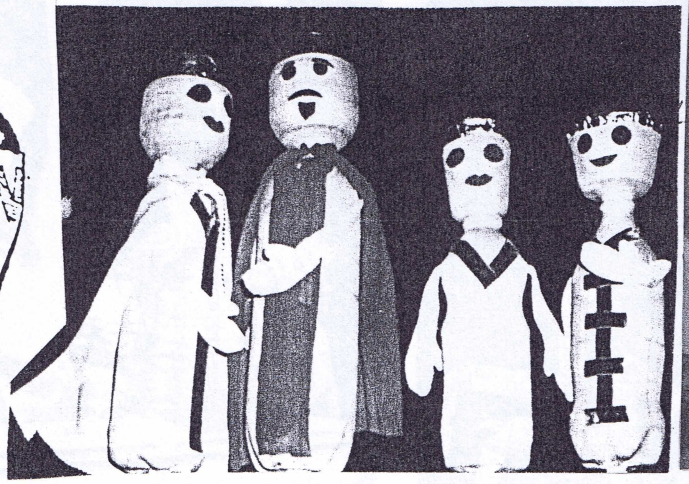

Rys.10. Lalki z butelek

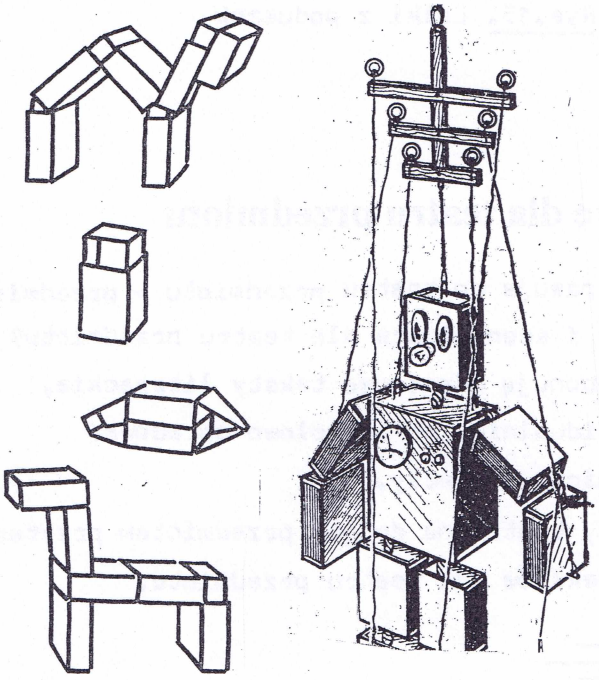

Rys.11. Lalki z pudełek

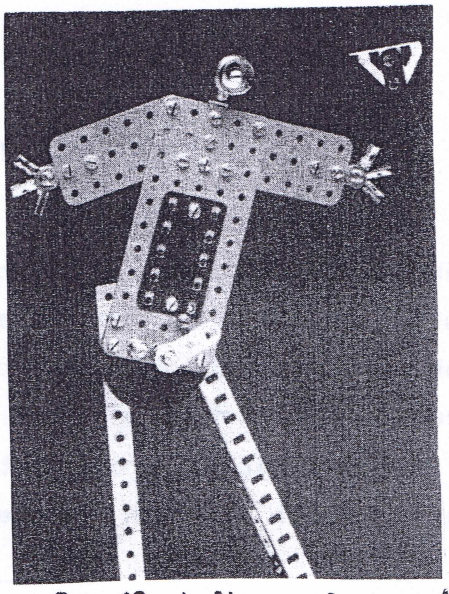

Rys.12. Lalka z płaskowników

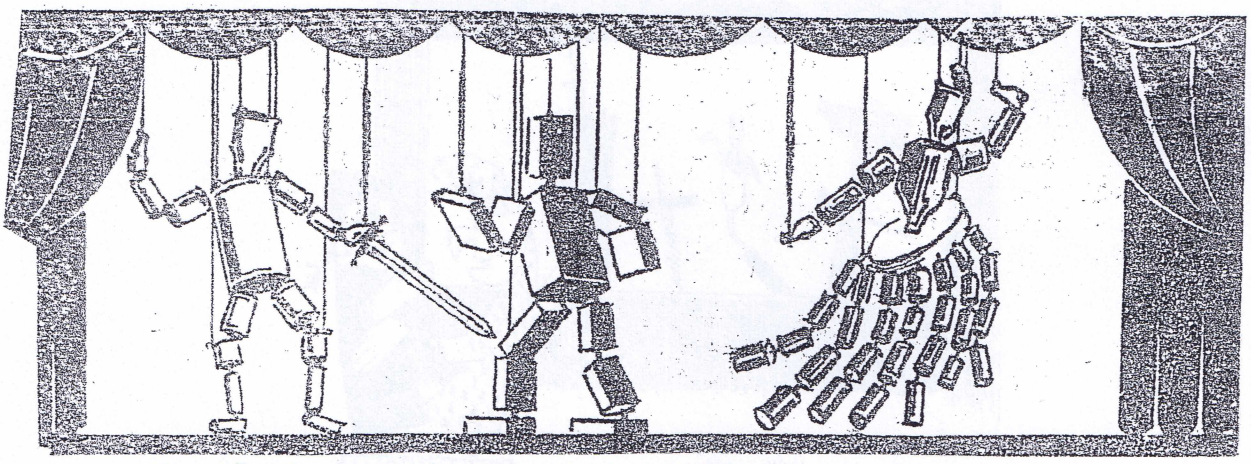

Rys.13. Marionetki z puszek i pudełek

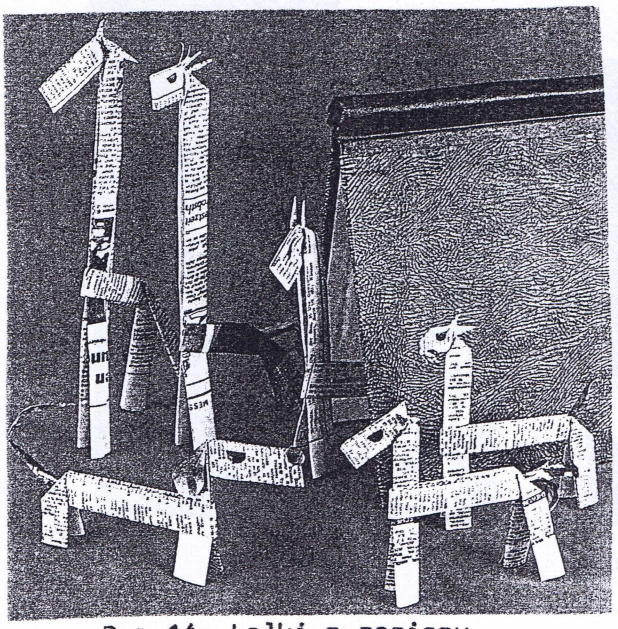

Rys.14. Lalki z papieru gazetowego

Rys.15. Lalki z poduszek

Propozycje repertuarowe dla teatru przedmiotu

Powiedzenie "Koń jaki jest każdy widzi" pasuje do teatru przedmiotu - przedmiot jaki jest każdy widzi. Ale skąd brać teksty i scenariusze dla teatru przedmiotu? Tu już odpowiedź nie jest taka prosta. Proponuję adaptować teksty literackie, jak bajki, czy opowiadania. Można też indywidualnie lub zespołowo opracować scenariusz na potrzeby własne teatru przedmiotu - rzeczy.

Aby zachęcić szkolne i amatorskie zespoły teatralne do gry przedmiotem przytaczam na następnych stronach tego zeszytu kilka tekstów dla teatru przedmiotu.

Rys. Jan Wilkowski

— Buble? — Nie. Nowa awangarda teatralna.

Jan Brzechwa

TULIPAN I RÓŻA

Narrator W jednym stali wazonie tulipan i róża.
Rzekł tulipan:

Tulipan „Dalipan,
Że to mnie oburza,
Pokoju nikt nie wietrzy, duszno niesłychanie,
W takiej temperaturze żyć nie jestem w stanie.
Lufcik niech gospodyni przynajmniej otworzy,
Już wczoraj źle się czułem, a dziś — jeszcze gorzej!"

Róża Odrzecze na to róża: „Panie
Tulipanie,
Proszę, niech pan nie nudzi i kwękać przestanie.
Egoista i sobek z pana. Jak pan może
Domagać się wietrzenia, gdy chłód jest na dworze?
Jeśli pan nie zamilknie — język panu przytnę!
Zdrowie mam takie kruche, płatki aksamitne,
Łodyżki delikatne, przeciągów się boję,
Zaraz dreszczy dostaję, gdy wietrzą pokoje,
Woń, barwę mogę stracić przy lada chorobie,
A pana to nie wzrusza. Pan myśli o sobie!"

Tulipan Rzekł tulipan:
„Dalipan
Sądzi pani błędnie,
Wiadomo, że kwiat każdy bez powietrza więdnie,
Lecz jeśli pani każe — chętnie się poświęcę.
Dla pięknej róży — wszystko! I nie mówmy więcej!
Okna pozamykane niech będą. Pokoje
Nie przewietrzane. Trudno!"

Narrator I zwiędli oboje.
Nazajutrz gospodyni, żałując tej straty,
Wyrzuciła na śmietnik dwa zwiędnięte kwiaty.

Wanda Chotomska

TEATRZYK NA STOLE

Występują: Łyżka, Nóż, Widelec, Łyżeczka i dwoje Dzieci.

(Sceną tego teatrzyku jest stół nakryty obrusem. Na stole stoją talerze – głęboki i pod nim płaski, najlepiej plastykowe, bo porcelanowe mogą się potłuc. Pod stołem siedzą dzieci, które mówią za Łyżkę, Nóż, Widelec i Łyżeczkę. Nad głębokim talerzem zjawia się wysunięta spod stołu ręka z łyżką do zupy).

Łyżka: Pierwsza pojawiam się
na stole
i główną rolę
gram w rosole.
A gdy się skończy moja praca,
gdy zupa jest zjedzona już,
do kuchni na talerzu wracam.

(Ręka kładzie Łyżkę na talerz i zabiera talerz ze stołu).

Nóż i Widelec: Czas na Widelec i na Nóż!
(Śpiewają na melodię krakowiaka).

(Nad płaskim talerzem pojawiają się dwie ręce – prawa i lewa. Manipulują nożem i widelcem, naśladując jedzenie drugiego dania).

Nóż: Weź mnie w prawą rękę!
Widelec: Weź mnie w lewą rękę!
Nóż i Widelec: Będą obie ręce
miały z nas wyrękę.
Spełnimy na piątkę
bojowe zadanie,
zmieciemy z talerza
całe drugie danie!

(Ręce kładą nóż i widelec na talerz, zabierają talerz ze stołu, stawiają kompotierkę. Prawa ręka trzyma deserową Łyżeczkę).

Łyżeczka: Teraz nadeszła moja kolej,
bo deser zjawił się na stole.
Umiem z kompotu łowić wiśnie
tak, że na obrus sok nie pryśnie,
umiem jeść lody oraz kremy.

(Spod stołu ukazują się Nóż i Widelec).

Nóż i Widelec: Szkoda, że tego nie umiemy!
Chociaż marzymy o tym skrycie,
nie dla nas takie słodkie życie!
Łyżeczka: Już po kompocie, po deserach,
a co będziemy robić teraz?
Nóż i Widelec: Teraz zmywanie będzie w planie.

(Spod stołu wychodzą dzieci, które brały udział w przedstawieniu, trzymają talerze i sztućce).

Dzieci: No oczywiście, że zmywanie!

(Dzieci śpiewają na mel. „Siekiera, motyka").

Widelec, łyżeczkę, trzy talerze
do zmywania się zabierze,
widelec, łyżeczka, łyżka, nóż
z tego stołu znikną już!
Widelec, łyżeczka, talerz płaski –
dziękujemy za oklaski!
Widelec, łyżeczka, łyżka, nóż
i znikamy w kuchni już!

Piotr Tarkowski

LAMPKA i ŚWIECA

N – narrator, L – lampka , Ś – świeca.

N. Stoi lampka w pokoiku, na półeczce lub stoliku.
Gdy się pstryknie raz kontaktem, zaraz świeci jasnym światłem.
Mówi lampka raz do świeczki:
L. Wygląd pani staroświecki. Marne światło świeca daje, od płomienia szybko taje.
Stearyny lecą krople i powstają brzydkie sople!
Ś. Mówię też ze smutkiem, życie moje bardzo krótkie. Gdy się palę – wtedy płaczę,
i też wiem, że mało znaczę. Lecą łzy ze stearyny, lecz nie widzę tu swej winy.
L. Lepiej świece!!! – Niepotrzebne są już świece. Wszystkie świece w swych lichtarzach
dobre jeszcze na ołtarzach!
Ś. Pani tupet mnie poraża. Pani teraz mnie obraża, bo kolacje ze świecami –
jedzą często zakochani. Nie jest wcale romantycznie jeść przy lampie elektrycznej!
A gdy latka kończą dzieci, to na torcie co się świeci???
A w Andrzejki, droga pani, może wróży ktoś lampami?
Wtedy wszystkie miłe dzieci leją wosk z rozgrzanej świecy!
L. Każdy o tym się przekona – jestem wręcz niezastąpiona! I mam też taką nadzieję,
że ta świeca wnet stopnieje. Przecież miejsce takiej świecy
jest w lamusie wśród rupieci.
N. W pokoiku było jasno, nagle pstryk.... I światło zgasło. (zapala świecę)
Świeca już do łask wróciła i wnet pokój rozświetliła.
Skwierczy świeca w swym świeczniku, obok lampki na stoliku.
Jasnym pali się płomieniem, a na ścianach tańczą cienie.
A ja powiem jeszcze z cicha, że jest WIELKĄ WADĄ PYCHA.

Dalej zamieszczam kilka wierszy przydatnych w teatrze przedmiotu. Wiersze pochodzą ze zbiorku „Bal dla recytatorów" Zbigniewa Dmitrocy (wyd. W.O.K. Lublin – 2004)

Fajerka i pogrzebacz

Rozgniewała się fajerka
Bliska płaczu:
– Niech pan na mnie tak nie zerka,
Pogrzebaczu...

Pan spogląda tak ozięble,
Prawie wrogo,
Gdy zaś patrzą na mnie węgle,
Jest mi błogo...

Choć zawstydził się pogrzebacz,
Rzekł serdecznie:
– Nie złość się, fajerko, przebacz,
Proszę grzecznie.

Nigdy w życiu nie spojrzałem
Do lusterka
I dlatego nie wiedziałem,
Jak się zerka...

Rondel i durszlak

Rondel droczył się z durszlakiem
I nazywał go wybrakiem.

Przekomarzał się: – Kolego,
Pan jest przecież do niczego.

Pojąć tego nie potrafię,
Co pan jeszcze robi w szafie?

Gdybym ja był tak dziurawy
To bym służył do zabawy...

Jeśli pan chce coś gotować,
Trzeba dziury zanitować!

Durszlak odparł: – Drogi panie,
Ja mam jednak inne zdanie.

Pan, choć bardzo się nabiedzi,
Nigdy dobrze nie odcedzi.

Za to gdybym ja gotował,
Każdy pewnie by głodował...

Miotła

Wysłużona stara miotła
Strasznie plotła...

Narzekała na odkurzacz
I przedłużacz.

Pouczała umywalkę,
Stół i pralkę.

Nawet czyściuteńkiej wannie
Dokuczała nieustannie.

Chociaż ciągle w kącie stała,
Wciąż się wszystkim naprzykrzała

I gderała z tego kąta,
Że jedynie ona sprząta.

Każdy to wybaczał zrzędzie,
Mówiąc tylko: – Niech ci będzie...

W duchu zaś dodawał: – Trudno,
Bez niej byłoby nam nudno.

Kubek i imbryk

Gruby kubek,
Samolubek,
Kpił z imbryka,
Że ma czubek.

Imbryk, który wykonany
Był ze świetnej porcelany,
Odpowiedział mu: – Prostaku,
Nie masz krzty dobrego smaku.
Nie rozumiem cię, kolego,
Co ty widzisz w tym śmiesznego?
Moja dobra koleżanka,
Piękna pani filiżanka,
Ma zupełnie inne zdanie,
Bo się zna na porcelanie.

Mówi do mnie: „Mój czubaty,
Proszę, nalej mi herbaty".
Gdy to robię – jest szczęśliwa
I z rozkoszy się rozpływa.
A na ciebie nie popatrzy,
Choćbyś nawet był najgładszy.

Mówi do mnie: „Pan jest inny,
Taki grzeczny i uczynny.
Pan nie chełpi się jak kubas,
Ten samolub, gbur i grubas"...

Kubek na to: – Ty lizusie,
Zapatrzony w tę paniusię!
Jaka ona pomysłowa!
Znam to wszystko, co do słowa...
Do mnie też się tak czuliła
I to samo mi mówiła...
Ale skoro się wydało,
Obaj znamy prawdę całą.
Szkoda, że to zawdzięczamy
Przebiegłości próżnej damy...

Niemodne stroje

Przez okrągły rok
W szafie panuje ścisk i tłok.
Zwłaszcza panoszą się te ubiory,
Które są nowe – mają więc fory.
Czasami jednak stara jesionka
Do znoszonego swetra chrząka:
– Drogi sąsiedzie,
Może pójdziemy gdzieś po obiedzie?
Proszę, szanowny swetrze,
Wyjdźmy na świeże powietrze...
Sweter na to: – Proszę bardzo,
Lecz gospodarze wciąż nami gardzą.
Ale, nikt chyba nie zaprzeczy,
Mają dziś nowe, ładniejsze rzeczy.
Wzdycha jesionka: – Wielka szkoda,
Że w takim tempie się zmienia moda...
A zdaje się niedawno
Byłam jesionką sławną.
Nie mogłam się doczekać rana,
Gdy z szafy będę znów zabrana.
Teraz się o mnie już nie pamięta,
Wiszę zatęchła i pomięta...
Rzecze sweter: – Niech pani tak nie narzeka,
Nie wiadomo, co jeszcze nas czeka.
Może wkrótce przyjdzie czas,
Że znów będą cenić nas...

Domowa kłótnia

Powiedziała kiedyś ława
Do fotela:
– Niech się pan nie naigrawa
Z przyjaciela.

Fotel odparł jej uprzejmie:
– Przyjaciółko,
Niech się pani raczej przejmie
Starą półką.

Niechże pani się przestanie
Mną zajmować,
Dbać o moje wychowanie
I strofować.

Jego stronę wzięła stora,
Ławy – świeczka
I od rana do wieczora
Trwała sprzeczka.

Spór się zrobił tak zawiły
I zawzięty,
Że po chwili się kłóciły
Wszystkie sprzęty.

Nie wiem, czym by się skończyła
Awantura,
Gdyby w porę nie wróciła
Pani z biura.

Bibliografia
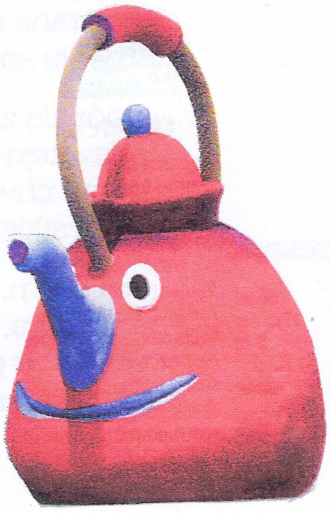
Julia Didier „Dyctionnaire de la philosophie" Larouse 1994
Zbigniew Dmitroca „Bal dla recytatorów" WOK Lublin 2004
Henryk Jurkowski „Szkice z teorii teatru lalek" POLUNIMA Łódź 1993
Władysław Kopaliński „Opowieści o rzeczach powszednich" HPS Warszawa 2007
Elżbieta Olinkiewicz „Słownik teatru i dramatu" Wrocław 2003
Patrice Pavis „Słownik terminów teatralnych" Wrocław 1998
„Słownik języka polskiego" PWN Warszawa 2005
Kwartalnik TEATR LALEK wyd. POLUNIMA Łódź numery: 6/1984, 3/1987, 2/1991, 1/2004, 3/2006.
Praca zbiorowa „Warsztaty edukacji twórczej" Wrocław 2004.